

**UCHWAŁA NR 51/2016**  
**Zarządu Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego**  
**Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku**  
**z dnia 14 października 2016 r.**

**w sprawie:** poparcia stanowiska dotyczącego planowanych zmian w systemie edukacji

Na podstawie § 22 ust. 2 Statutu Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku,

**Zarząd Związku**  
**uchwala, co następuje:**

§ 1

1. Przyjmuje się stanowisko dotyczące planowanych zmian w systemie edukacji.
2. Treść stanowiska, stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszej uchwały, przekazuje się do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Edukacji Narodowej, Związku Miast Polskich, Śląskiego Związku Gmin i Powiatów oraz Związku Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego z siedzibą w Gliwicach.

§ 2

Wykonanie uchwały powierzyć Przewodniczącemu Zarządu Związku.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący Zarządu*  
*Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego*  
*Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku*

  
*Mieczysław Kieca*



*Załącznik nr 1 do uchwały nr 51/2016 Zarządu Związku  
Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego  
Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku  
z dnia 14 października 2016 r.*

## **STANOWISKO**

### **ZARZĄDU ZWIĄZKU GMIN I POWIATÓW SUBREGIONU ZACHODNIEGO WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO Z SIEDZIBĄ W RYBNIKU**

#### **w sprawie planowanych zmian w systemie edukacji**

*Szanowni Państwo,*

jako przedstawiciele samorządów z terenu Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego pragniemy wyrazić swoją dezaprobatę co do formy i sposobu wprowadzania tak ważnej reformy, jaką jest zmiana struktury systemu oświatowego w naszym kraju. Samorzady są współodpowiedzialne za kształt oświaty i finansują ją w jednej trzeciej – poczucie przyzwoitości wobec mieszkańców naszych gmin i powiatów wymaga, by proponowane przez stronę rządową rozwiązania były przez samorząd terytorialny opiniowane, zaś uwagi zgłaszane przez te gremia były uwzględniane w trakcie działań legislacyjnych.

W związku z powyższym samorzady zrzeszone w Związku zgłaszają następujące uwagi:

1. Bardzo krótki czas na wniesienie uwag do projektów ustaw nie pozwala na rzetelne odniesienie się do całości materii w niej poruszanych. Konieczne jest wydłużenie tego terminu.
2. Likwidacja gimnazjów nie rozwiąże wszelkich istniejących problemów – należy zastanowić się nad innymi rozwiązaniami, które pozwoliłyby uzdrowić sytuację w kształceniu ponadgimnazjalnym. Powszechnie jest podnoszony problem zbyt krótkiej edukacji w liceum ogólnokształcącym, której wydłużenie do czterech lat sankcjonuje wręcz likwidację gimnazjów. Zdaniem samorządowców zdecydowanie mniejsze zamieszanie w systemie edukacji spowodowałoby skrócenie do pięciu lat szkoły podstawowej i utrzymanie gimnazjów.
3. Przyjęte w projektach rozwiązania skutkować będą z pewnością zwolnieniami nauczycieli i pracowników administracji i obsługi – proponowane przez MEN

rozwiązania nie dają żadnej gwarancji zatrudnienia a dla gmin wiążą się z problemami społecznymi i koniecznością wypłaty odpraw. Zapewnienia Pani Minister wygłaszane podczas kolejnych wypowiedzi medialnych nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistych liczbach.

4. Wszyscy samorządowcy mają świadomość, że reforma spowoduje ogromne zawirowania kadrowe. Chcąc ratować nauczycieli z gimnazjów, będzie trzeba zatrudniać ich w tzw. ograniczonym zatrudnieniu. Szukając dla nich pracy w innych szkołach - czy to ponadgimnazjalnych czy też podstawowych - trzeba będzie likwidować godziny nadwymiarowe, co będzie skutkowało niewypełnieniem wymogów art. 30a Karty Nauczyciela. Od pewnego czasu obiecuje się samorządom złagodzenie tych zapisów (choćby poprzez sumaryczne rozliczanie wynagrodzeń nauczycieli ze wszystkich poziomów awansu zawodowego) ale w projektach zmian nie ma o tym fakcie żadnej wzmianki. Dzisiaj gmina będzie miała spory dylemat, czy należy pomagać „ratować” zatrudnienie nauczycieli czy wypłacać poważne kwoty tzw. dodatku wyrównawczego.
5. Samorządy jako organy prowadzące poniosły ogromne koszty związane z odpowiednim wyposażeniem gimnazjów, nierzadko biorąc wysokie kredyty. Proponowana zmiana generuje kolejne koszty związane z niezbędnym przystosowaniem budynków, w których obecnie mieszczą się szkoły podstawowe. Koszty te nie są wykazywane przez ministerstwo w żadnej ocenie skutków reformy. Rodzi się wręcz pytanie o zasadność wydatkowania środków publicznych.
6. Samorządy dołożyły w ostatnich kilkunastu latach wszelkich starań by gimnazja były dobrymi szkołami (liczne działania inwestycyjne czy też dbałość o nowoczesne wyposażenie). Gimnazja stały się swego rodzaju „flagowymi jednostkami gminnymi” więc nie można się zgodzić na przekreślenie ich dorobku i wkładu w kształtowaniu poczucia dumy i awansu społecznego mieszkańców naszych gmin.
7. Wprowadzenie reformy systemowej pociąga za sobą zmianę podstawy programowej. Uważamy zatem, że w sytuacji kiedy reforma będzie już konieczna i nieodzowna to jedynym właściwym rozwiązaniem byłoby „spokojniejsze tempo” wprowadzanych zmian. Obecni uczniowie klas czwartych szkoły podstawowej powinny zakończyć swój etap edukacji według zasad, które obecnie obowiązują, czyli powinni być ostatnim rocznikiem, który pójdzie do gimnazjum. Obecni uczniowie klas trzecich, którzy będą we wrześniu 2017 roku rozpoczynać następny etap edukacyjny mogą być pierwszymi uczniami ośmioklasowej szkoły podstawowej.

8. Organy prowadzące przez wiele lat dostosowywały sieć szkolną i budynki szkolne do obowiązującego prawa. Zmiany, które wprowadzi reforma, spowodują w wielu miejscach radykalne pogorszenie warunków nauczania gdyż w małych dzielnicowych czy też wiejskich szkołach podstawowych wprowadzenie klasy siódmej i ósmej wymusi pracę w tych szkołach w systemie dwuzmianowym, co na pewno będzie skutkowało niezadowoleniem rodziców i nauczycieli.
9. Wprowadzanie reformy od klasy VII jest krzywdzące dla dzieci aktualnie uczęszczających do szkół podstawowych – będą one realizować dwie różne podstawy programowe i wątpliwe jest, by nadrobiły braki w szkole średniej.

Podsumowując, zdecydowanie sprzeciwiamy się marginalizowaniu roli organów prowadzących – to MEN czy kuratoria w rzeczywistości będą decydować jak będzie wyglądać np. sieć szkół w gminie. Odnosimy wrażenie, że wypracowane przez lata sprawne mechanizmy współpracy organu nadzorującego i organu prowadzącego ulegają poważnemu rozchwianiu i erozji. Jest to tym bardziej niepokojące, że to organ prowadzący będzie się zmagał z problemem dostosowania sieci szkolnej, budynków, ich wyposażenia a także z niezadowoleniem mieszkańców: rodziców, których dotknie np. zmiana obwodów szkolnych, nauczycieli i pracowników administracyjno-obsługowych, którzy będą musieli zmienić miejsce pracy lub wręcz ją stracić.

*Z poważaniem,*

*Przewodniczący Zarządu  
Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego  
Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku*

*Mieczysław Kieca*

Rybnik, dnia 14 października 2016 r.